

Sygnatura akt VI W 3255/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący** SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Marcin Truchła

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2017 r.

sprawy przeciwko **K. B.**

synowi K. i W. z domu D.

urodzonemu (...) we W.

obwinionemu o to, że

w okresie od stycznia 2008 r. do 19 listopada 2015 r. we W. na ul. (...) znajdując się w tym czasie po użyciu alkoholu dopuścił się czynów polegających na dokuczaniu B. D. poprzez uporczywe, głośne odtwarzanie muzyki m.in. w dniach 14.07.2015 r., 14.11.2015 r., 16.11.2015 r., czyniąc to również w sposób szczególnie uciążliwy polegający na ustawianiu głośników przy ścianie oddzielającej pokoje oraz notoryczne wywoływanie awantur i używanie wobec niej słów wulgarnych, przez co zakłócał spokój i złośliwie ją niepokoił.

tj. o czyn z art. 107 kw w związku z art. 9 § 1 kw

\*\*\*\*\*

I. uniewinnia obwinionego **K. B.** od zarzutu popełnienia z czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

**VI W 3255/16**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Obwiniony K. B. zamieszkuje we W. przy ul. (...). Jest to mieszkanie komunalne, w którym wymieniony zamieszkuje wraz ze swoją konkubiną P. Ł., a od grudnia 2016r. także ze swoim bratem M. B., w jednym pokoju, drugi pokój zajmują jego ciotka B. D. i jej brat M. D.. B. D. zamieszkuje tam ponownie od ok. dwóch lat, wcześniej przez kilka lat tam nie mieszkała. Czasami u obwinionego i jego partnerki nocuje także ich niespełna 7-letnie dziecko, które na co dzień przebywa w rodzinie zastępczej u swojej babci.

Pokój obwinionego sąsiaduje przez ścianę z pokojem, który zajmuje pokrzywdzona i jej brat, z drugiej strony, przez taką samą ścianę jego pokój sąsiaduje z mieszkaniem M. J. (1) i R. K.. Oba w/w lokale mieszkalne zostały bowiem wydzielone z jednego mieszkania, mają wspólny korytarz.

Obwiniony, za pomocą sprzętu jaki posiada, w tym głośników, odtwarza w swoim pokoju muzykę, najczęściej jest to w dzień lub w godzinach popołudniowo-wieczornych. Odgłosy tej muzyki przeszkadzają pokrzywdzonej, która niejednokrotnie w związku z tym prosiła siostrzeńca o to, by przyciszył muzykę. Obwiniony czasem to robił, a czasem nie. Poza pokrzywdzoną i jej bratem nikt inny nie uskarżał się na głośną muzykę dochodzącą z pokoju, który zajmuje obwiniony. Po pracy obwiniony często pije dwa lub trzy piwa.

We wskazanym mieszkaniu często dochodziło do interwencji Policji, przy czym były one związane z wzajemnymi oskarżeniami o zakłócanie spokoju, w rodzinie tej prowadzone były też procedury Niebieskiej Karty, które zostały zamknięte.

Postanowieniem z dnia 06 maja 2016r. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia – Śródmieścia umorzyła dochodzenia 1 Ds. 307/2016 w sprawie psychicznego znęcania się przez obwinionego nad B. D., w sprawie kierowania przez niego gróźb karalnych wobec B. D. i w sprawie znieważania w/w przez obwinionego słowami uznanymi powszechnie za obelżywe.

**dowód:** częściowo zeznania św. B. D. k. 6 i z dnia 24 stycznia 2017r.; częściowo zeznania św. M. D. k. 7/v-8 i z dnia 24 stycznia 2017r.; zeznania św. D. M. k. 9/v i 10/v oraz z dnia 24 stycznia 2017r.; postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 13; wyjaśnienia obwinionego k. 15/v i z dnia 24 stycznia 2017r.; pismo KP W. k. 35; zeznania św. M. J. z dnia 09 marca 2017r.; zeznania św. R. K. z dnia 09 marca 2017r.; zeznania M. B. z dnia 09 marca 2017r.; zeznania św. P. Ł. z dnia 09 marca 2017r.

Obwiniony K. B. ma 32 lata, pracuje w firmie budowlanej, zarabia ok. 2000 zł, ma jedno dziecko w wieku niespełna 7 lat, które jest w rodzinie zastępczej, na utrzymanie którego łoży alimenty, pozostaje w konkubinacie z matką dziecka, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo, nie był uprzednio karany.

**dowód:** wyjaśnienia obwinionego z dnia 24 stycznia 2017r., dane o karalności k. 27

Obwiniony przesłuchany w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i odmówił składania wyjaśnień (k. 15/v).

Przesłuchany na rozprawie także nie przyznał się do popełnienia tego czynu i wyjaśnił m.in., że słucha muzyki, ale nie jest to uciążliwe, że jedyną osobą, której to przeszkadza jest B. D., że w domu ma dwa głośniki i słucha muzyki w dzień, że wyciszył ścianę oddzielającą jego pokój od pokoju pokrzywdzonej, co jednak nic nie dało. Nadto obwiniony podał, że B. D. od niedawna zamieszkuje we wskazanym mieszkaniu, i że chce aby on (ze swoją dziewczyną i bratem) wyprowadził się z niego twierdząc, że to jest jej mieszkanie, podczas gdy jest to lokal należący do Gminy. Obwiniony przyznał, że zamieszkuje przy ul. (...) we W., w jednym pokoju ze swoją dziewczyną, a od grudnia 2016r. także ze swoim bratem, drugi pokój zajmuje natomiast jego ciotka B. D. i wujek M. D., którzy są rodzeństwem. Pokoje te sąsiadują przez ścianę, z drugiej strony tego pokoju jest mieszkanie sąsiadów, wcześniej oba te mieszkania stanowiły jeden lokal mieszkalny, stąd też mają one wspólny korytarz. Obwiniony wyjaśnił także, że pije alkohol raz na jakiś czas, że nie ma złośliwego charakteru i nie dokucza B. D., że nie odtwarza muzyki w sposób uporczywy i głośny, że nie przystawia głośników do ściany przez którą sąsiaduje z ciotką, że ma je ustawione przy ścianie oddzielającej jego pokój od mieszkania sąsiadki, której to nie przeszkadza. Obwiniony podał także, że kiedyś była interwencja Policji w ich mieszkaniu, ale nie pamięta czego ona dotyczyła, i że Policję wezwała B. D., która przysłała do jego pokoju, kiedy ona robił swoje urodziny, dodał, że było to w ciągu dnia, na pewno nie było to po 22:00. Kolejno obwiniony zaznaczył, że muzyki słucha normalnie, że nie jest za głośno.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do tego, gdzie i z kim zamieszkuje i jak usytuowany jest pokój, który zajmuje z dziewczyną i bratem oraz odnośnie tego, że słucha on muzyki, którą odtwarza głównie w ciągu dnia, i że czasem na prośbę pokrzywdzonej ścisza tę muzykę. Na prawdzie polegały też wyjaśnienia obwinionego, w których przyznał on, że po pracy pije piwo, choć z jego relacji wynikało, że ma to miejsce czasem, a z relacji jego konkubiny, że jest to często. We wskazanym zakresie wyjaśnienia obwinionego były jasne, spójne i znajdowały potwierdzenie

w pozostałym materiale dowodowym, tj. w zeznaniach świadków, w tym też częściowo w zeznaniach B. i M. D.. Jako nie przekonujące i nie w pełni wiarygodne Sąd ocenił natomiast wyjaśnienia obwinionego dot. ilości i powodów interwencji Policji w mieszkaniu zajmowanym przez niego i pokrzywdzoną. W tej części wyjaśnienia obwinionego były sprzeczne częściowo z zeznaniami świadków, a przede wszystkim z treścią pisma nadesłanego przez KP W..

Przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na wysnucie wniosków przeciwnych do twierdzeń obwinionego odnośnie jego sprawstwa. W ocenie Sądu bowiem obciążające go zeznania świadków B. D. i M. D., w najistotniejszym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie.

I tak Sąd dał wiarę zeznaniom w/w świadków co do tego, kto zamieszkuje przy ul. (...) we W., jak też odnośnie tego, że obwiniony odtwarza muzykę w swoim pokoju, że czasami ścisza ją na prośbę ciotki, i że we wskazanym mieszkaniu były interwencje Policji. W tej części zeznania B. i M. D. znalazły potwierdzenie w relacjach poszczególnych świadków i obwinionego oraz w informacji KP W.. Sąd nie uwzględnił jednak zeznań wymienionych świadków odnośnie tego, że muzyka w pokoju obwinionego odtwarzana jest bardzo głośno, i że powodem interwencji Policji jest tylko ta głośna muzyka, nie dał też wiary wcześniejszym zeznaniom pokrzywdzonej i jej brata, odnośnie tego, że obwiniony robi z mieszkania melinę, że nadużywa alkoholu, i że dokucza pokrzywdzonej oraz wulgarnie się do niej odnosi. W tej części zeznania B. D. i M. D. nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, jak też nie były wewnątrz i wzajemnie spójne. Nie wszystkie tego rodzaju okoliczności świadkowie ci podnosili bowiem w toku ich przesłuchania przed Sądem, nie byli też zgodni co do tego czy obwiniony odtwarza muzykę w dzień czy w nocy. Nadto z ich zeznań wynikało, że powodem interwencji jest odtwarzanie przez obwinionego głośnej muzyki jak też nadużywanie przez niego alkoholu, podczas gdy z informacji KP W. wynikało, że pod wskazanym adresem notorycznie dochodzi do interwencji Policji związanych z konfliktem rodzinnym pomiędzy B. i M. D., a ich siostrzeńcem K. B., i że przeprowadzane interwencje związane były z wzajemnymi oskarżeniami o zakłócanie spokoju.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. J. (2) i R. K., gdyż były one wzajemnie spójne i zbieżne z wyjaśnieniami obwinionego, nadto nie było powodów do przyjęcia odmiennej oceny tych dowodów.

Ze szczególną ostrożnością Sąd analizował zeznania M. B. i P. Ł., ostatecznie dochodząc do przekonania, że choć są to relacje osób bliskich obwinionemu, to co do zasady zasługują one na uwzględnienie, a to dlatego, że korespondują ze sobą i z zeznaniami świadków M. J. (1) oraz R. K., a także z wyjaśnieniami obwinionego.

Sąd dał wiarę zeznaniom funkcjonariusza Policji – dzielnicowego D. M., jako że świadek ten w sposób rzeczowy i obiektywny przedstawił znane mu okoliczności, które dodatkowo znalazły potwierdzenie w załączonych dokumentach, tj. piśmie KP W. z dnia 08 lutego 2017r. (k.35) i postanowieniu Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 06 maja 2016r. o umorzeniu dochodzenia (k.13).

Oceniając dowody o charakterze nieosobowym Sąd uznał, że dołączone do akt dokumenty nie budziły jakichkolwiek zastrzeżeń i były w pełni wiarygodne co do przedstawionych w nich okoliczności.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do poczynienia opisanych wyżej ustaleń faktycznych, ale nie pozwolił na uznanie, że obwiniony K. B. w okresie od stycznia 2008r. do 19 listopada 2015r. w mieszkaniu przy ul. (...) we W., znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, dokuczał B. D. poprzez uporczywe, głośne odtwarzanie muzyki, m.in. w dniach 14 lipca 2015r., 14 listopada 2015r. i 16 listopada 2015r., czyniąc to w sposób szczególnie uciążliwy, polegający na ustawianiu głośników przy ścianie oddzielającej pokoje oraz notoryczne wywoływanie awantur i używanie wobec niej słów wulgarnych, przez co zakłócał spokój i złośliwie ją niepokoił, co stanowiło wykroczenie z art. 107 kw i inne w zw. z art. 9 § 1 k.w.

Jak wskazano wyżej, niniejsze postępowanie nie dostarczyło podstaw do uznania, że obwiniony zrealizował znamiona wykroczenia objętego wnioskiem o ukaranie. Brak było środków dowodowych, które wskazywałyby - i to w sposób jednoznaczny i kategoryczny - na sprawstwo i winę obwinionego. Dodać należy, iż jedynymi w zasadzie środkami

dowodowymi, które miałyby świadczyć o sprawstwie obwinionego były zeznania świadków B. i M. D.. Jednakże ich relacje, o czym była wyżej mowa, nie były konsekwentne, nie były też wzajemnie spójne i nie znajdowały potwierdzenia w pozostałych dowodach, w tym w zeznaniach funkcjonariusza Policji i informacji nadesłanej przez KP W.. Podkreślić przy tym należy, że spośród dat konkretnych zdarzeń wymienionych we wniosku o ukaranie tylko dwie zostały następnie wymienione w piśmie KP W. z dnia 08 lutego 2017r. i miały one dot. interwencji związanych z wzajemnymi oskarżeniami o zakłócanie spokoju, bez dodatkowej informacji o działaniu po spożyciu alkoholu, czy też używaniu słów wulgarnych.

Niezależnie od przedstawionej wyżej oceny poszczególnych dowodów z osobowych źródeł dowodowych należy podkreślić, że nawet przy przyjęciu innej ich oceny, dowody te nie pozwoliłyby na poczynienie pewnych, nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych co do tego, że obwiniony zachowywał się w sposób opisany w zarzucie wniosku o ukaranie, tym bardziej, że zakłócenie spokoju jest wykroczeniem umyślnym, a wykroczenie z art. 107 kw jest nie tylko wykroczeniem umyślnym, ale też takim, które może być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, niezbędne jest tu bowiem udowodnienie sprawcy jego złośliwości. Osobnym problemem pozostaje kwestia tego, w jakim faktycznie okresie obwiniony miał zachowywać się w zarzucany mu sposób, co związane jest z czasem, od kiedy faktycznie B. D. ponownie zamieszkuje na stałe w lokalu przy ul. (...). Biorąc po uwagę choćby zeznania jej samej ma to miejsce od ostatnich dwóch lat, bo wcześniej przez kilka lat wymieniona tam nie zamieszkiwała, wobec czego wątpliwy pozostaje okres czynu wskazany we wniosku o ukaranie.

W tym stanie rzeczy należało uniewinnić obwinionego od zarzutu popełnienia czynu opisanego we wniosku o ukaranie, a na podstawie powołanego przepisu kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.